

Poznań, dnia 8 marca 2014 roku.

Polscy Ojcowie

dyskryminowani przez polskie prawo,
oraz jego wykonawców
niżej podpisani

Adres do korespondencji :
Stowarzyszenie Dzielny Tata
Kościuszki 33/18
62-500 Konin



Rzecznik Praw Dziecka

**ul. Przemysłowa 30/32
00-450 Warszawa**

Szanowny Panie Rzeczniku.

W nawiązaniu do Pańskiej kampanii „*Jestem mamy i taty*”, która ma zwrócić uwagę społeczeństwa na problem wikłania dziecka w sprawy rozwodowe rodziców oraz stawiania go w sytuacji konfliktu lojalnościowego wobec nich, która przypomina także, że każde dziecko ma prawo do kontaktów z obojgiem rodziców po raz kolejny już zwracamy się do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, w tym do Pana, o ustosunkowanie się i nadzór nad przemianami w polskim prawie rodzinnym, które w sposób jawny dyskryminuje i umniejsza rolę ojca w życiu dzieci. Wg Pańskiej opinii "z perspektywy dziecka, to nie samo rozstanie jest największym problemem, lecz towarzyszące mu zachowania dorosłych, które pośrednio lub bezpośrednio mogą rzutować na jego emocje. Skłócenie rodzice, czy opiekunowie nie przebiegają w środkach walki między sobą. Dziecko mimowolnie staje się uczestnikiem wielu sytuacji, które poważanie naruszają jego poczucie bezpieczeństwa. W rezultacie chaos spowodowany rozstaniem sprawia, że prawa dziecka schodzą na dalszy plan...Dorośli mają prawo do rozstania, ale powinni pamiętać, że nic nie zwalnia ich z bycia odpowiedzialnym rodzicem. Niezależnie od tego, co się między nimi wydarzy, dla swoich dzieci zawsze pozostaną mamą i tatą. Dziecko to człowiek, tylko że mały, ma swoje prawa a jednym z nich jest właśnie prawo do kontaktów z obojgiem rodziców i to prawo winno być bezwzględnie przestrzegane, bo jest gwarantem prawidłowego rozwoju emocjonalnego dziecka"

Przedmiotem zarówno pańskiej jak i naszej (ojców) troski jest uświadomienie społeczeństwa, że dziecko powinno być traktowane podmiotowo oraz mieć prawo do kontaktu z obojgiem rodziców. Zwracamy się do Pana, gdyż podobnie jak my – jest Pan ojcem i najlepiej rozumie pan uczucia, jakie towarzyszą nam, kiedy możemy uczestniczyć w życiu naszych dzieci. Pragniemy zwrócić się do Pana bez pretensji, z pełnym szacunkiem do obejmowanego przez Pana stanowiska, o pomoc. Jesteśmy gotowi podjąć dojrzały dialog, którego jedynym i nadrzędnym celem jest dobro naszych dzieci. Nie chcemy ich "wyrwać" ani odbierać matkom. Chcemy jedynie, aby nasze prawa były w Sądach respektowane w takim samym stopniu jak prawa matek.

Ruch Społeczny "Dzielny Tata" od lat proponuje szereg zmian, które mają na celu polepszyć sytuację polskich dzieci, którym Sądy w Polsce odbierają prawo do równego kontaktu z obojgiem rodziców. Ponieważ od lat niewiele się w tej jakże delikatnej sprawie dzieje, my -

ojcowie postanowiliśmy zebrać się po raz kolejny w dniu 08 marca 2014 roku przed siedzibą Sądu Okręgowego w Poznaniu , by wyrazić swoje niezadowolenie w związku z nadal utrzymującym się dyskryminowaniem nas przez polski System Sprawiedliwości.

W naszym kraju sądy tylko w niespełna 4 % przypadków ustalają miejsce pobytu dzieci przy ich ojcach. Według rocznika demograficznego GUS w Polsce w roku 2010 władzę rodzicielską powierzono w 20780 przypadkach matce (57.2%) i tylko w 1525 (4.2%) ojcu. Podobnie w latach 2011-2013. W krajach, w których wprowadzono opiekę naprzemienną (33 stany USA i większość krajów europejskich) istotnie zmniejszyła się liczba rozwodów. Tylko Polska, Ukraina i Białoruś utrzymują matkę jako jedyne dysponenta kontaktów dzieci z ojcem, z jego rodziną i całym światem, co obraca się przeciwko interesom dziecka. W Szwecji np. w przypadku rozstania rodziców wspólna opieka wciąż obowiązuje, z zasady. W Niemczech jako zasadę stosuje się po rozstaniu rodziców opiekę wspólną, do której należy opieka równoważna. W Anglii i Walii obowiązuje opieka wspólna, która ma charakter opieki naprzemiennej. Dziecko na zmianę zamieszkuje u obojga rodziców. Sąd ustala jaki czas dziecko spędza z jednym a jaki z drugim rodzicem. Bardzo podobnie jest w innych państwach europejskich a jedynie w Polsce ojcom ograniczane są prawa oraz kontakty z dzieckiem. To się musi zmienić.

Nie chcemy, by sprawy o ustanowienie kontaktów z dziećmi ciągnęły się latami, podczas których dziecko traci bliskie relacje z Tatą. Pragniemy zwrócić Panu Rzecznikowi uwagę, że wadliwie skonstruowany artykuł 107 § 2 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego sprawia, że ojcu ogranicza się lub odbiera prawa rodzicielskie jeżeli matka nie jest zainteresowana porozumieniem o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Za niesprawiedliwe uważamy również to, iż alimenty orzekane na dzieci często są oderwane (zawyżone) od realnych potrzeb dziecka, służą pozbawianiu ojca jego majątku i zmuszają do życia w poniżeniu, podczas gdy niewielka ich część faktycznie pokrywa potrzeby dziecka a znaczna większość przeznaczana jest przez matki na zaspokajanie własnych potrzeb.

Ponadto niepokojące są również częste przypadki nieposzanowania praw rodzicielskich przez placówki oświatowe (nie wydawanie dziecka ojcu, nie informowanie o sprawach dziecka), oraz placówki opieki zdrowotnej (nie wydawanie dokumentacji medycznej). Uważamy, że te sytuacje są w niewystarczającym stopniu sankcjonowane prawnie. Poszkodowany Tata nie ma możliwości dochodzić swoich praw i doprowadzić do tego, by jego prawa były szanowane i przestrzegane, gdyż tego typu sprawy są po prostu umarzane ze względu na „niską szkodliwość społeczną”

Nie rozumiemy również braku jakichkolwiek sankcji za bezpodstawne oskarżenia przez matki ojców o molestowanie seksualne dziecka, które z jednej strony prowadzą do utraty kontaktów i więzi ojca z dzieckiem, z drugiej na długie miesiące, a nawet lata procesów sądowych wykorzystywane są, jako broń matek przeciwko ojcom, służąca odseparowaniu Taty od swego dziecka. Niewielu mężczyzn zdaje sobie sprawę z tego, że czyhają na nich zagrożenia po spłodzeniu dziecka. Nie mają świadomości że po spłodzeniu dziecka nie mogą godnie funkcjonować w rodzinach.

Wszystkie te problemy szkodzą zarówno ojcom, jak i dzieciom. Ojcowie zamiast budować swoje domy muszą latami walczyć o normalne życie, a ich dzieci są pozbawiane drugiego rodzica. Szkodzi to całemu społeczeństwu dokładając się niewątpliwie w jakimś procencie do niżu społecznego z uwagi na strach mężczyzn przed zakładaniem rodzin a energia ojców trwoniona jest na niepotrzebną walkę.

W imieniu wszystkich dyskryminowanych ojców prosimy Pana Rzecznika o spojrzenie przychylnym okiem na nasze postulaty i pomoc ojcom w realizowaniu ich wychowawczych obowiązków wobec swoich dzieci poprzez zaapelowanie do Rządu oraz Sądów, by te biorąc pod uwagę szeroko pojęte dobro dzieci nie pomijały ich i nie umniejszały ich roli w wychowaniu oraz ich prawidłowym rozwoju. Nasze postulaty obejmują między innymi:

1. Ustanowienie (wzorem amerykańskim) opieki równoważnej, jako domyślnego, standardowego sposobu ustanawiania relacji rodziców z dzieckiem po rozpadzie ich związku/małżeństwa. Takie rozwiązanie wyeliminowałoby przy okazji problem alimentacji.
2. Skrócenie czasu postępowań w sprawie kontaktów z dziećmi do maksymalnie 3 miesięcy
3. Zniesienie artykułu 107 § 2 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego
4. Wprowadzenie parytetów w sądach rodzinnych
5. Wprowadzenie (wzorem niemieckim) w formie rozporządzenia tabeli określającej potrzeby dzieci w różnym wieku, w celu określania wysokości alimentów
6. Zniesienie stosowania przepisu dotyczącego znikomej szkodliwości społecznej w przypadku łamania praw rodzicielskich
7. Wprowadzenie sankcji prawnych za fałszywe oskarżenia o molestowanie seksualne.

Mamy nadzieję, że Panu, jako Rzecznikowi Praw Dziecka, leży na sercu dobro polskich dzieci, ich pełnego i stabilnego rozwoju emocjonalnego i dołoży Pan wszelkich starań, by ojcowie mogli w sposób sprawiedliwy i równy z matkami, wychowywać swoje dzieci poprzez sprawowanie właściwego nadzoru nad funkcjonowaniem prawa rodzinnego oraz placówek powołanych do ochrony polskiej rodziny.

Ruch Społeczny „Dzielny Tata”

LP.	Imię i nazwisko	Adres	podpis
1.			
2.			
3.			
4.			
5.			
6.			
7.			
8.			
9.			
10.			
11.			